

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 września 2016 roku w sprawie sygn. akt III Ns 377/14 z wniosku M. M. z udziałem S. M. o podział majątku wspólnego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków M. M. i S. M. wchodzi:
  - a. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ł. należące do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o wartości 166.000 złotych;
  - b. lodówka (...) o wartości 150 złotych;
  - c. pralka A. o wartości 150 złotych;
  - d. segment z 2007 r. o wartości 200 złotych;
  - e. segment z 2007 r. o wartości 200 złotych;
  - f. wersalka z 2007 r. o wartości 150 złotych;
  - g. stół i trzy krzesła z 2007 r. o wartości 150 złotych;
2. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, iż wszystkie składniki majątku wspólnego opisane w punkcie 1 powyżej przyznał na wyłączną własność M. M.;
3. zasądził od M. M. na rzecz S. M. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem spłaty;
4. spłatę określoną w punkcie 3 powyżej rozłożył na trzy raty, pierwsza w wysokości 25.000 złotych płatną w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, druga w kwocie 15.000 złotych płatna w terminie dziewięciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia i trzecia rata w kwocie 10.000 złotych płatna w terminie piętnastu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;
5. nie obciążył uczestników kosztami postępowania;
6. przyznał adwokat M. P. z Kancelarii Adwokackiej w Ł. Al. (...) wynagrodzenie w kwocie 4.428 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu i nakazuje wypłacić je ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi.

Sąd I instancji ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), pozostające z zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o wartości 166.000 złotych i ruchomości o wartości 1000 złotych. W lokalu nieprzerwanie zamieszkuje wnioskodawczyni wraz z dziećmi, a uczestnik wyprowadził się z niego w czerwcu 2013 roku i zamieszkuje wraz z matką. W związku z przyznaniem wszystkich składników majątku na rzecz wnioskodawczyni po jej stronie powstaje obowiązek dokonania spłaty na rzecz uczestnika. Strony nie wnosiły o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Przed zawarciem małżeństwa uczestnikowi przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w Ł. przy ul. (...) o wartości rynkowej według jego stanu sprzed remontu z 2000 r. wynosiła 81.000 zł. Wartość całego majątku wspólnego byłych małżonków wynosi natomiast 167.000 zł (166.000 zł wartość lokalu + 1.000 zł wartość ruchomości). Wartość tę Sąd I instancji pomniejszył o nakład uczestnika z majątku odrębnego w kwocie 81.000 złotych. Na skutek przyznania wnioskodawczyni majątku o wartości 167.000 zł kwota spłaty należna uczestnikowi powinna wynieść 119.000 zł (167.000 – 48.000). Obliczając bazową kwotę spłaty sąd uwzględnił,

iż każda ze stron w równym stopniu partycypowała w remoncie lokalu, który strony poprzednio zajmowały. W ustalonym stanie faktycznym lokal ten stał się w **dalszym ciągu nakładem na majątek wspólny stron, bowiem zamieniony został na 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). A zatem nakładem obu stron lokal mieszkalny uczestnika zyskał na wartości i dzięki temu strony mogły dokonać zamiany tego lokalu na udział w 1/2 w lokalu przy ul. (...).**

Od czasu rozvodu do zakończenia postępowania wnioskodawczyni spłaciła kredyt za mieszkanie w kwocie 34.672,03 złotych i połowa, czyli kwota 17.336,02 powinna być zapłacona przez uczestnika, a zatem należy o nią pomniejszyć bazową kwotę spłaty. Podobnie z tytułu opłat czynszowych wnioskodawczyni od czasu rozvodu do chwili obecnej zapłaciła 22.535,47 zł. Trzy czwarte z tej kwoty dotyczy należności za które odpowiedzialni są oboje uczestnicy, bez względu na to czy zamieszkiwali w swoim lokalu, czy też nie. Dotyczy to zatem kwoty 16.901,60 zł. Połowę tej kwoty, czyli 8.450,80 zł uczestnik powinien zwrócić wnioskodawczyni, co również prowadzi do pomniejszenia należnej uczestnikowi spłaty o tę kwotę.

Kwota spłaty 119.000 zł pomniejszona o połowę wydatków obciążających uczestnika, czyli o 17.336,02 zł i 8.450,80 zł daje spłatę w wysokości 93.213,18 zł. W ocenie Sądu I instancji nie mógł być pominięty fakt, że na zakup wspólnego mieszkania małżonkowie zacięgnęli kredyt we frankach szwajcarskich, który będzie musiał być spłacany do 2037 r., przez wnioskodawczynię, a z tytułu zacięgniętego kredytu mieszkanie obciążone jest hipoteką na rzecz banku. Cały ciężar utrzymania rodziny spoczywa aktualnie na wnioskodawczyni, która zamieszkuje w lokalu, spłaca samodzielnie kredyt, ponosi opłaty za lokal i od lat nie otrzymuje od uczestnika żadnych alimentów na rzecz dzieci.

Wnioskodawczyni po podziale majątku będzie spłacać kredyt sama, czyli spłaci jeszcze kapitał w kwocie 75.000 zł zamiast połowy czyli 37.250 zł. Przy czym należy wskazać, iż wyliczenia te odnoszą się jedynie do spłaty kapitału, zatem w rzeczywistości obciążenie wnioskodawczyni będzie znacznie większe. Powyższe rozważania doprowadziły Sąd I instancji do wniosku, iż zasadnym w świetle zasad współżycia społecznego jest pomniejszenie spłaty należnej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika. Kwota spłaty w wysokości 50.000 zł będzie w ocenie sądu odzwierciedlać rzeczywistą wartość majątku jaki zyskuje wnioskodawczyni, i uwzględni, że wnioskodawczyni zapłaci dodatkowo kwotę 37.250 zł oraz odsetki.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c. sąd zobligowany jest do wskazania terminu i sposobu uiszczenia należnej uczestnikowi spłaty. Dokonując ustaleń w tym zakresie, Sąd Rejonowy miał na względzie istnienie zadłużenia alimentacyjnego uczestnika względem swoich dzieci, oraz okoliczność, że wnioskodawczyni ograniczona jest w możliwości zabezpieczenia stosownych środków na spłatę. Pierwsza rata w wysokości 25.000 zł, która będzie płatna w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia powinna uwzględniać stan aktualnego zadłużenia alimentacyjnego. Dalsze dwie raty, w wysokości 15.000 zł i 10.000 zł płatne będą po upływie kolejnych sześciu miesięcy od zapłaty poprzedniej raty. Umożliwi to wnioskodawczyni zgromadzenie potrzebnych środków.

Z uwagi na sytuację majątkową obojga uczestników, wykazaną w oświadczeniu o stanie majątkowym, sąd nie obciążył ich kosztami postępowania.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł uczestnik postępowania, który c. zaskarżam wyżej opisane postanowienie w części, w zakresie punktu 3, a w konsekwencji również w zakresie punktu 4 zaskarżonego postanowienia. 50.000,00 zł tytułem spłaty.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie:

1. przepisu art.233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie dowodów, poprzez ustalenie, że:

a. wartość całego majątku wspólnego byłych małżonków w kwocie 167.000,00 zł pomniejszona o nakład uczestnika postępowania z majątku odrębnego w kwocie 81.000,00 zł pozwala ustalić, że wnioskodawczyni z tytułu podziału majątku wspólnego powinna otrzymać kwotę 48.000,00 zł, czyli połowę z kwoty 96.000,00 zł w sytuacji, gdy po odjęciu od kwoty 167.000,00 zł kwoty 81.000,00 zł otrzymamy kwotę 86.000,00 zł, a nie 96.000,00 zł, a 1/2 z 86.000,00 zł wynosi 43.000,00 zł, zatem wnioskodawczyni z tytułu podziału majątku wspólnego powinna otrzymać kwotę 43.000,00 zł, a nie 48.000,00 zł;

b. na skutek przyznania wnioskodawczyni majątku o wartości 167.000,00 zł kwota spłaty należna uczestnikowi powinna wynieść 119.000,00 zł (167.000,00 zł – 48.000,00 zł), w sytuacji, gdy spłata należna uczestnikowi postępowania powinna wynieść: 167.000,00 zł - 43.000,00 zł = 124.000,00 zł;

c. uczestników postępowania obciąża 3/4 z opłat czynszowych zapłaconych przez wnioskodawczynię od chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej do dnia wydania postanowienia, w łącznej kwocie 22.535,47 zł, w sytuacji, gdy z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że opłaty niezwiązane z eksploatacją lokalu, obciążające współwłaścicieli to 42% z całości opłat odprowadzanych do Spółdzielni, w tej sytuacji, jeśli łączna kwota opłat wyniosła 22.535,47 zł to uczestników postępowania obciąża kwota opłat niezależny od kosztów eksploatacji w wysokości 9.464,89 zł, a nie jak ustalił Sąd 16.901,60 zł, i uczestnik postępowania powinien zwrócić wnioskodawczyni połowę z tej kwoty, zatem 4.732,44 zł,

d. kwota spłaty, należna uczestnikowi postępowania wynosi 119.000,00 zł pomniejszona o połowę wydatków poniesionych przez wnioskodawczynię, czyli o 17.336,02 i 8.540,80 zł, co daje zdaniem Sądu kwotę spłaty w wysokości 93.213,18 zł, w sytuacji, gdy wysokość spłaty należna uczestnikowi postępowania wynosi 124.000,00 zł – 17.336,02 zł 4.732,44 zł = 101.931,54 zł.

## II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art.212§1 k.c. w związku z art.5 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie art.5 k.c. i znaczne pomniejszenie spłaty należnej uczestnikowi postępowania od wnioskodawczyni z kwoty 101.931,54 zł, do kwoty 50.000,00 zł, w sytuacji, gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają ingerencji Sądu w gwarantowane przez Konstytucję RP prawo własności, a z zebranego w sprawie materiału dowodowego wprost wynika znaczny wkład uczestnika postępowania w zgromadzenie majątku wspólnego, w postaci połowy wspólnego lokalu mieszkalnego nr 16a, a mimo to Sąd pozbawił uczestnika postępowania ponad 50% wartości należnej uczestnikowi spłaty.

b. art.206 k.c. i 222 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i odmowę przez Sąd lo/liczenia zgłoszonych przez uczestnika postępowania należności za korzystanie przez wnioskodawczynię z całości lokalu mieszkalnego w okresie od ustania wspólności majątkowej małżeńskiej w kwocie po 500,00 zł miesięcznie, w sytuacji, gdy w stanie faktycznym niniejszej sprawy posiadanie całości lokalu przez jednego ze współwłaścicieli – wnioskodawczynię, nie da się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z lokalu przez uczestnika postępowania. Również z uwagi na przytoczony przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wyrok z dnia 19 czerwca 2013 roku.

Wskazując na powyższe podstawy apelacyjne pełnomocnik skarżącego wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w zakresie punktu nr 3 i 4, poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty spłaty z kwoty 50.000,00 zł do kwoty 101.931,54 zł, a także o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwoty 27.500,00 zł oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi postępowania z urzędu oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone ani w części, ani w całości.

## **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania dokonano ustaleń, zezwalających na zastosowanie norm prawa materialnego.

Przystępując do szczegółowej oceny wywiedzionych w apelacji zarzutów, których zasadność skutkować musiała uchYLENIEM zaskarżonego postanowienia, w pierwszej kolejności za trafne należy uznać stwierdzenie, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć bowiem trzeba, że zgodnie ze wskazanym przepisem wydanie rozstrzygnięcia w sprawie winno poprzedzać wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nieuzasadniony okazał się także zarzut uchybienia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w toku sprawy materiału procesowego. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Należy zaś zgodzić się ze stroną skarżącą, iż ocena dokonana przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w odniesieniu do kwestii związanych z ustaleniem składu majątku wspólnego i dokonanie rozliczeń z tytułu nakładów z majątków odrębnych na majątek wspólny uchybia powyższym zasadom. Wniosków, które Sąd Rejonowy wyprowadził w tej kwestii ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób bowiem uznać za poprawne i znajdujące odzwierciedlenie w przedstawionych dowodach. Zważyć bowiem należy, że kwestie te stanowiły jedną z zasadniczych osi sporu w niniejszej sprawie.

Przedmiotem sprawy, w której zapadło skarżone orzeczenie, był podział majątku wspólnego. W tego typu sprawach rozstrzygane są kwestie nie tylko związane z ustaleniem składu majątku, podziałem poszczególnych składników majątkowych i rozliczeniem finansowym w postaci dopłat czy spłat, ale także rozpoznawane są zgłoszone przez uczestników roszczenia dotyczące nakładów na majątek wspólny z majątków odrębnych (obecnie osobistych) małżonków oraz ich żądania wynikające z nakładów na te majątki z majątku wspólnego i korzystania z niego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.). Zgodnie z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., sąd z urzędu ustala skład i wartość majątku ulegającego podziałowi. Z tymi kwestiami powiązana jest ściśle problematyka sposobu podziału, dopłat i spłat (art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 211- 212 k.c.). Integralność postanowień co do istoty w tego rodzaju sprawach powoduje, że w razie uznania zasadności zarzutów w ramach kontroli instancyjnej, w sytuacji w której wadliwe orzeczenie w zaskarżonej części wpływa na sposób podziału i ostateczne rozliczenia, zachodzi podstawa do uchylenia postanowienia sądu pierwszej instancji w całości (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 63/98, nie publ., z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 26/o8, OSNC 2009, Nr 6, poz. 90).

Przewidziany w art. 384 k.p.c. zakaz reformationis in peius, rozumiany jako wyłączenie możliwości orzekania na niekorzyść osoby wnoszącej apelację, jeżeli jej przeciwnik orzeczenia nie zaskarżył, oznacza zakaz zmiany rozstrzygnięcia sądu niższej instancji, która prowadziłaby do pogorszenia sytuacji prawnej wnoszącego środek odwoławczy. W związku z zawartą w powołanym art. 13 § 2 k.p.c. normą, która nakazuje odpowiednio stosować przepisy o procesie do rozpoznawania spraw w postępowaniu nieprocesowym, wymaga rozważanie, czy uregulowany w art. 384 k.p.c. zakaz orzekania na niekorzyść strony wnoszącej środek odwoławczy, w sytuacji, w której inny uczestnik pozostający z nim w sporze nie zaskarżył orzeczenia, ma zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, zważywszy na to, iż co do wielu kwestii stanowiących przedmiot rozstrzygnięcia w sprawach rozpoznawanych w tym trybie, sąd jest obowiązany orzekać z urzędu.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż zasada ta obowiązuje w postępowaniu nieprocesowym tylko o tyle, że przepis art. 384 k.p.c. może być stosowany odpowiednio, a więc może prowadzić do wyłączenia jego stosowania lub istotnej modyfikacji, jeżeli przemawia za tym charakter danej sprawy (zob. postanowienie z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 432/07, nie publ., postanowienie z dnia 30 kwietnia 2015

r., II CSK 430/14 nie publ.). W niektórych rodzajach spraw rozpoznawanych w tym trybie, jak np. o stwierdzenie nabycia spadku, w ogóle wyłączone jest stosownie tego przepisu (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1973 r., III CZP 13/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 144). W innych sprawach z zakresu postępowania nieprocesowego odstępstwo od zakazu wynikającego z tego przepisu dopuszczono wówczas, gdy przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub z całością tego orzeczenia (postanowienie z dnia 7 listopada 1964 r., III CR 294/64, OSNCP 1965, nr 7-8, poz. 130, postanowienie z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 208/14, nie publ.). W razie natomiast braku integralnego związku przedmiotu zaskarżenia z inną dyspozycją orzeczenia, sąd odwoławczy nie może wyjść poza granice zaskarżenia i uchylić albo zmienić zaskarżone orzeczenie na niekorzyść wnoszącego apelację, jeśli inny uczestnik nie wniósł apelacji. Dlatego też zasada ta ma zastosowanie w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, w których interesy uczestników mają charakter sporny, co oznacza, że spór rozstrzygnięty przez sąd może dać korzystny rezultat tylko dla wnioskodawcy albo tylko dla uczestnika (zob. postanowienie z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, nie publ., postanowienie z dnia 17 grudnia 2015 r., V CSK 217/15, nie publ.).

W uchwale z dnia 11 marca 1977 r. (III CZP 7/77, OSNCP 1977, Nr 11, poz. 205), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji może uchylić orzeczenie o podziale majątku wspólnego małżonków także na niekorzyść skarżącego uczestnika, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub z całością orzeczenia. Zachowanie integralności orzeczenia jako warunku dopuszczalności uchylenia postanowienia działowego na niekorzyść wnoszącego środek odwoławczy było wielokrotnie podtrzymywane w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. postanowienia z dnia 17 września 1999 r., I CKN 379/98, OSNC 2000, Nr 3, poz. 59, z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1961/00, nie publ., uchwała z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 83/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 69).

Z uwagi na zasadę kompleksowości orzeczenia o podziale majątku wspólnego wyrażoną w art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. i art. 688 k.p.c., w ramach postępowania podziałowego rozstrzygane są również inne roszczenia dotyczące zwrotu nakładów i wydatków z majątków osobistych małżonków na majątek wspólny oraz zwrotu wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątki osobiste małżonków (art. 45 § 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c.). Ponadto na podstawie art. 567 § 3 k.p.c. w z. z art. 686 k.p.c. przedmiotem orzeczenia podziałowego mogą być także żądania rozliczenia nakładów na majątek wspólny po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej oraz z tytułu korzystania z poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego w okresie po ustaniu wspólności majątkowej.

O powyższych roszczeniach sąd nie orzeka z urzędu, lecz na wyraźne żądanie uczestników postępowania o podział majątku wspólnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1970 r., III CRN 527/69, OSNCP 1970, Nr 9, poz. 164). Sąd jest bezwzględnie związany zakresem zgłoszonego roszczenia, a zatem nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani ponad żądanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 351/13). Podkreślić trzeba, że poszczególne roszczenia, czyli wniosek o podział majątku wspólnego i wniosek o zniesienie współwłasności mają charakter niezależny i samodzielny. Możliwe jest uchylenie postanowienia podziałowego w zakresie dotyczącym składu majątku czy przyjętego sposobu podziału, względnie wysokości spłat lub dopłat, pociąga za sobą konieczność uchylenia orzeczenia w całości, w tym co do rozstrzygnięć dotyczących rozliczeń z tytułu nakładów po ustaniu wspólności majątkowej oraz z tytułu korzystania z poszczególnych składników majątkowych, nawet jeśli uczestnik od którego zostały zasądzone tego rodzaju należności nie wniósł środka odwoławczego, o ile wielkość tych należności mogłaby mieć wpływ na sposób podziału albo wysokość spłat i dopłat (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1977 r. III CZP 40/77, OSNCP 1978, Nr 2, poz. 24; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2016 r. V CNP 72/15).

W niniejszej sprawie sytuacja procesowa w kontekście przepisów art. 384 k.p.c. i art. 363 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. spowodowała konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości.

W postępowaniu podziałowym sąd zobowiązany jest rozstrzygnąć o wszystkich kwestiach spornych związanych z podziałem, to jest ustalić skład i wartość objętego nim majątku, określić wysokość wzajemnych roszczeń małżonków z tytułu posiadania rzeczy należących do majątku wspólnego, rozliczyć pożytki pobrane z tego majątku, wydatki i

nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny oraz z majątku wspólnego na osobisty oraz rozdysponować jego poszczególnymi składnikami między stronami.

Podstawową kwestią w niniejszej sprawie jest prawidłowe ustalenie wartości jednego ze składników majątku wspólnego – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu obciążonego hipoteką, jako podstawy określenia spłaty na rzecz wnioskodawczyni (art. 212 § 2 k.c.). Rozpoznanie roszczeń z tytułu zwrotu nakładów z majątku osobistego małżonka na majątek wspólny następuje wyłącznie na wniosek tego małżonka, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. I CSK 78/11, postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r. III CSK 195/15).

Sąd rozpoznający sprawę o podział majątku wspólnego, nie obejmuje przy tym z urzędu rozpoznaniem i orzeczeniem tych kwestii, o których rozstrzygnięcie wymaga wniosku strony. I z tego powodu Sąd Rejonowy nie był uprawniony do orzekania w przedmiocie zniesienia współwłasności lokalu mieszkalnego, bo żądanie takie nie zostało wyrażone przez żadną ze stron w toku postępowania, co stanowiło naruszenie art. 321 k.p.c.. Istniała bowiem konieczność złożenia odrębnego wniosku, i nie miały wpływu na treść orzeczenia.

Wniosek taki jednocześnie winien odpowiadać wymaganiom zawartym w art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a więc spełniać wymogi pozwu. Sąd jest bezwzględnie związany zakresem zgłoszonego roszczenia, a zatem nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani ponad żądanie. Do rozpatrzenia tego żądania mają zastosowanie przepisy postępowania procesowego, a zatem i zasada kontradiktoryjności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2016 r. V CNP 72/15). Konsekwencją zastosowania reguł procesowych jest także obowiązek rozstrzygnięcia przez Sąd o całości tak zgłoszonego żądania w sposób pozytywny lub negatywny. Częściowe uwzględnienie go wiąże się z obowiązkiem zamieszczenia przez Sąd w postanowieniu orzeczenia o oddaleniu żądania w pozostałym zakresie (postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r. III CSK 195/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2016 r. II CSK 82/15).

Prawidłowo złożony wniosek o zniesienie współwłasności lokalu mieszkalnego winien zostać opłacony, a w postępowaniu apelacyjnym zaskarżenie w tej części będzie skutkowało koniecznością wskazania właściwego przedmiotu zaskarżenia i obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej. W postanowieniu z dnia 20 lutego 2015 r. V CSK 239/14 Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawach działowych, do których zaliczają się sprawy o podział majątku wspólnego oraz sprawy o zniesienie współwłasności, wartość przedmiotu zaskarżenia z reguły wyznaczają interesy poszczególnych uczestników ograniczające się do wysokości udziałów w majątku podlegającym podziałowi. Wskazując wartość przedmiotu zaskarżenia, należy uwzględniać wartość poszczególnych rzeczy i praw, których objęcie lub nieobjęcie rozstrzygnięciem sądu albo sposób ich podziału skarżący kwestionuje, a także wartość roszczeń będących przedmiotem zaskarżenia. O wartości przedmiotu zaskarżenia rozstrzyga zatem treść zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej, odnoszących się do poszczególnych składników majątkowych lub roszczeń.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie nie tylko Sąd Rejonowy pominął fakt, że S. M. jest właścicielem 1/2 udziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, a jedynie drugą połowę oboje małżonkowie nabyli do wspólności majątkowej małżeńskiej. Z tych względów za wadliwe należało uznać ustalenie Sądu I instancji, wbrew treści aktu notarialnego z dnia 14 listopada 20107 roku i księgi wieczystej (...), że uczestnik dokonał nakładu na majątek wspólny stron, bowiem zamieniony został na 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Co więcej nie był zgłoszony wniosek o zniesienie współwłasności lokalu mieszkalnego i Sąd w tym zakresie orzekał ponad żądanie.

Wszystkie omówione powyżej uchybienia z uwagi na przedmiot i konstrukcję rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie skutkować musiały uchYLENIEM zaskarżonego postanowienia w całości i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Niewątpliwie bowiem wadliwość rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadniczego składnika majątku podlegającego podziałowi podważa prawidłowość całego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy podziału, który w zaistniałej sytuacji nie może się ostać.

Powyższe rozważania prowadzą do jednoznacznej konkluzji, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Przedstawione rozważania świadczą przecieŜ o tym, Ŝe Sąd Rejonowy w istocie nie odniósł się do tego co jest jej przedmiotem. Pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy wlaŝnie jej aspektu materialnego (tak m.in. Sąd NajwyŜszy w wyroku z dnia 12 wrzeŝnia 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1298/00, LEX 80271; wyrok Sądu NajwyŜszego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00).

W rozpoznawanej sprawie nie jest przy tym moŝliwe wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia reformatoryjnego. Wymagałoby to bowiem ustosunkowania się do zagadnień mających kluczowe znaczenie dla rozpoznania sprawy, tj. ustalenia stanu faktycznego w zakresie objętym sporem oraz dokonania oceny zasadnoŝci stanowisk uczestników, nie zaś do korekty rozstrzygnięcia. Wprawdzie Sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, proceduje bowiem w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym jak i moŝe, w oparciu o normę wynikającą z art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., kontynuować postępowanie dowodowe, nie oznacza to jednak, iż Sąd Rejonowy zwolniony jest od czynienia wlaŝnych ustaleń.

Powyŝsze czyni bezprzedmiotowym odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji. Nie jest przecieŜ moŝliwe rozstrzygnięcie kwestii prawidłowoŝci podziału majątku wspólnego małŝonków, bez uprzedniego ustalenia i rozwaŝenia wszelkich okolicznoŝci mających znaczenie dla okreŝlenia wzajemnych rozliczeń stron.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy, uwzględniając powyŝsze rozważania, winien przede wszystkim naleŝyć to jest w oparciu o wnikliwą i odpowiadającą wymogom art. 233 § 1 k.p.c. wszechstronną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji w szczególności winien prawidłowo ustalić wartoŝć majątku wspólnego, rozpoznać dalsze wnioski uczestników postępowania nie naruszając zasad wynikających z art. 321 k.p.c. Dopiero prawidłowo przeprowadzone postępowanie i ponowna wszechstronna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwolą na wydanie w niniejszej sprawie prawidłowego orzeczenia.

Mając powyŝsze na względzie, Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarŝone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w tym z uwagi na treŝć art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcia równieŝ o kosztach postępowania apelacyjnego.